

Sygn. akt V ACa 151/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2013r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Kurzeja
Sędziowie:	SA Lucjan Modrzyk SA Grzegorz Stojek (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2013r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Starosty (...)

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w G.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 28 grudnia 2012r., sygn. akt XII C 179/12

oddala apelację i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 151/13

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa-Starosta (...) (dalej: powód albo Skarb Państwa) wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 9 maja 2011 r. wydanego w sprawie o sygn. akt V ACa 617/10 (dalej: wyrok SA) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności – w całości, a także zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany Syndyk Masy Upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w G. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach, po pierwsze, pozbawił tytuł wykonawczy wykonalności w tej części, w której wyrok SA zmienił punkty 1.1 i 1.2 wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 27 września 2010 r., sygn.

akt XIV GC 161/05, przez zasądzenie kwoty 1.622.086,16 zł z ustawowymi odsetkami od 16 grudnia 1998 r. solidarnie od (...) w T. (dalej: (...)) i Skarbu Państwa na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości układowej w G. (dalej: (...)) w zakresie obejmującym należność główną do kwoty 633.588,52 zł z ustawowymi odsetkami od niej za czas od 16 grudnia 1998 r. oraz obejmującym należność z tytułu odsetek ustawowych liczonych od 16 grudnia 1998 r. od pozostałej części należności głównej, to jest kwoty 988.497,61 zł, lecz jedynie do kwoty 25.824,51 zł, po drugie, oddalił dalej idące powództwo, po trzecie, orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

(...) związana była z (...) umową nr (...) z 15 września 1997 r. o wykonanie projektu i robót budowlanych. Przy wykonywaniu tej umowy doszło pomiędzy jej stronami do sporu, który rozstrzygnięty został wyrokiem SA.

Wyrokiem tym Sąd Apelacyjny w Katowicach, po pierwsze, zmienił nim wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z 27 września 2010 r., sygn. akt XIV GC 161/05, w ten sposób, że na rzecz (...) zasądził solidarnie od (...) i Skarbu Państwa kwotę 1.622.086,16 zł z ustawowymi odsetkami od 16 grudnia 1998 r., zastrzegając, że odpowiedzialność Skarb Państwa jest ograniczona do wysokości przejętego nieodpłatnie od (...) składnika mienia według stanu z chwili przejęcia i według cen z chwili zapłaty, po drugie, z powództwa wzajemnego zasądził na rzecz (...) od (...) kwotę 633.588,52 zł, po trzecie, zasądził od (...) na rzecz (...) kwotę 25.824,51 zł tytułem kosztów procesu. Orzekając w ten sposób, Sąd Apelacyjny ustalił, że 15 grudnia 1998 r. (...) skutecznie odstąpiły od umowy wobec zaistnienia przesłanek z art. 636 § 1 kc, co z uwagi na treść § (...) ust. (...) pkt(...) umowy, o której była już mowa, skutkowało powstaniem względem (...) (wykonawcy) wierzytelności z tytułu kary umownej, w wysokości 10 % wynagrodzenia umownego, czyli kwoty 10.624.799 zł. W chwili odstąpienia od umowy (...) przysługiwała względem (...) (zamawiającego) wierzytelność o zapłatę kwoty 10.791.869 zł, obejmująca wynagrodzenie za wykonane roboty i zwrot kaucji gwarancyjnej. Skutkiem dokonanego potrącenia wzajemnych wierzytelności było ich umorzenie jedynie w zakresie kwoty 9.169.782,84 zł. Z tej przyczyny powództwo główne (...) uwzględniono do kwoty 1.622.086,16 zł z ustawowymi odsetkami od 16 grudnia 1998 r. Natomiast (...) przysługiwała wierzytelność w kwocie 1.454.996,16 zł, z tym że apelacją od wyroku Sądu Okręgowego objęto tylko jej część, mianowicie 633.588,52 zł, bez żądania zapłaty odsetek. Taka zatem kwota została zasądzona na rzecz (...) na skutek powództwa wzajemnego. Solidarna odpowiedzialność Skarbu Państwa i (...) oraz zastrzeżenie ograniczenia odpowiedzialności Skarbu Państwa do wysokości przejętego nieodpłatnie od (...) składnika mienia według stanu z chwili przejęcia i według cen z chwili zapłaty uprawnienia jest oparta o art. 40 § 2 kc.

Postanowieniem z 29 sierpnia 2012 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skarg kasacyjnych od wyroku SA.

W toku postępowania prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygn. akt XIV GC 161/05, po pierwsze, Skarb Państwa, wskutek zrzeczenia się przez (...) w dniu 29 lutego 2008 r. własności, przejął majątek tego podmiotu i, jako dłużnik solidarny, stał się stroną pozwaną w sprawie z powództwa głównego, wywołanej pozwem wniesionym przez (...) przeciwko (...), po drugie, Sąd Rejonowy w Gliwicach postanowieniem z 3 listopada 2009 r. w sprawie XII GUp 23/09 ogłosił upadłość (...), z możliwością zawarcia układu, ustanawiając nadzorcę sądowego, z tym że postanowieniem z 25 września 2011 r. zmienił swe postanowienie z 3 listopada 2009 r. w ten sposób, że ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku (...) oraz odwołał nadzorcę sądowego i ustanowił syndyka masy upadłości.

Likwidator (...) pismem z 15 czerwca 2011 r. złożył (...) oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności, stwierdzonych wyrokiem SA. Syndyk masy upadłości (...) przyznał skuteczność oświadczenia o potrąceniu, lecz stwierdził, że umorzenie wierzytelności nastąpi w zakresie należności odsetkowych przysługujących upadłemu.

Likwidator (...), pismem z 3 sierpnia 2011 r., zgłosił sędziemu komisarzowi całą wierzytelność przysługującą (...) względem (...), jaka stwierdzona została w wyroku SA. W treści zgłoszenia ponownie zawarte zostało oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności. Pismo to wpłynęło do sędziego komisarza w dniu 8 sierpnia 2011 r. Zgłoszona nim wierzytelność została wciągnięta na listę wierzytelności i zarejestrowana pod numerem zw. (...).

Komornik przy Sądzie Rejonowym w Bielsku-Białej w dniu 4 lipca 2011 r. wszczął z wniosku (...) postępowanie egzekucyjne przeciwko Skarbowi Państwa w celu wyegzekwowania wierzytelności głównej w kwocie 1.622.086,16 zł z odsetkami wyliczonymi według stanu na dzień 25 lipca 2011 r. na kwotę 2.582.266,15 zł oraz wynoszącymi 577,73 zł za każdy następny dzień opóźnienia, a także kosztów sądowych (12 zł) i adwokackich (1.800 zł). Egzekucja została wszczęta na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku SA zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 10 maja 2011 r. Skarb Państwa w dniu 1 sierpnia 2011 r. złożył skargę na czynności komornika, który postanowieniem z 12 września 2011 r., na wniosek obu stron, zawiesił postępowanie egzekucyjne. W wyniku rozpoznania skargi Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach, po pierwsze, zobowiązał komornika do oszacowania tych nieruchomości, które Skarb Państwa przejął od (...), z uwzględnieniem kosztów unieszkodliwienia odpadów i rekultywacji terenu, obciążających (...), po drugie, oddalił skargę w zakresie żądania umorzenia postępowania egzekucyjnego i zwolnienia spod zajęcia wierzytelności dłużnika z rachunku bankowego.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 840 § 1 pkt 2 kpc dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy. Na tej właśnie podstawie prawnej powód domagał się pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, wskazując na dwie okoliczności, które w jego ocenie miały czynić powództwo zasadnym.

Po pierwsze, że w treści tytułu egzekucyjnego jego odpowiedzialność została ograniczona do wysokości przejętego nieodpłatnie od (...)składnika mienia według stanu z chwili przejścia i według cen z chwili zapłaty. Wniósł o przeprowadzenie dowodów, którymi zamierzał wykazać, że wartość tych składników była ujemna. Sąd Okręgowy stwierdził, że ten zarzut nie wymagał rozpoznania zgłoszonych na jego poparcie wniosków dowodowych. Zastrzeżenie w wyroku pozwanemu prawa do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności (art. 319 kpc) nie może bowiem urzeczywistnić się w wyniku powództwa opozycyjnego opartego na podstawie wynikającej z art. 840 § 1 pkt 2 kpc, a tylko w następstwie powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na istniejące ograniczenia (art. 837 kpc) prowadzące do umorzenia postępowania, gdyż „prowadzenie egzekucji pozostaje z innych powodów w oczywistej sprzeczności z treścią tytułu wykonawczego” (art. 825 pkt 3 kpc). Sąd Okręgowy odwołał się do wywodów, jakie Sąd Najwyższy zawarł w uzasadnieniu wyroku z 15 listopada 1996 r., II CKN 7/96, OSNC 1997 r., nr 4, poz. 39. Idzie o pogląd: „Zastrzeżenie pozwanemu w wyroku prawa do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności (art. 319 kpc) nie może stanowić podstawy powództwa opozycyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 kpc. Natomiast dłużnik może w toku postępowania egzekucyjnego powołać się na istniejące ograniczenia prowadzące do umorzenia postępowania (art. 837 kpc)”. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym procesową konkretyzacją „zdarzenia”, o jakim mowa w art. 840 § 1 pkt 2 kpc, powinien być zarzut merytoryczny, a nie formalny, gdyż nie może opierać się o przepisy prawa procesowego i polegać na braku przesłanek procesowych. Jego rolą jest atakowanie podstawy egzekucji przez wykazanie, że zobowiązanie nie istnieje lub (z przyczyn materialnoprawnych) nie może być egzekwowane. Sąd Najwyższy, w kontekście zasadniczych różnic pomiędzy pojęciami długu i odpowiedzialności za dług, zwrócił uwagę, że samo ograniczenie odpowiedzialności nie oznacza wygaśnięcia długu w całości lub części. Chociaż powód polemizował z tym poglądem, równolegle skorzystał w toku postępowania egzekucyjnego ze środków obrony przewidzianych w art. 837 i art. 825 pkt 3 kpc.

Po drugie, powód powoływał się na zarzut potrącenia, który zgłosił w związku z wierzytelnością z powództwa wzajemnego oraz z tytułu kosztów procesu, jaka w wyniku następstwa prawnego przysługiwała mu przeciwko pozwanemu na mocy tego samego wyroku. Spór w tym zakresie wynikał z kwestionowania przez pozwanego skuteczności potrącenia wobec szczególnych wymogów dotyczących upadłego oraz z odmiennych poglądów stron w kwestii zakresu umorzenia wzajemnych wierzytelności. Sąd Okręgowy stwierdził, że negacja przez pozwanego skuteczności potrącenia jest bezzasadna. Przepis art. 89 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity w Dz. U. z 2012 r. poz. 1112 ze zm.; dalej: pun) wprowadza dodatkowe zastrzeżenia, w tym najistotniejszą dla niniejszej sprawy przesłankę pozytywną, statutowaną w § 3 art. 89 pun. Nie zachodzą w sprawie

przesłanki negatywne, które co do zasady wyłączałyby możliwość dokonania potrącenia. Z art. 89 § 3 p. 1 wynika, że wierzyciel, który chce skorzystać z potrącenia, składa odpowiednie oświadczenie nie później niż przy zgłoszeniu wierzytelności. Przepis ten wyznacza termin prekluzyjny, po upływie którego wierzyciel traci możliwość skorzystania z potrącenia w toku upadłości. A zatem wierzyciel (przy braku przesłanek negatywnych) może wobec upadłego złożyć oświadczenie o potrąceniu, a ostateczną granicą czasową jest moment zgłoszenia wierzytelności. Ponieważ przepis nie uzależnia skuteczności oświadczenia wierzyciela o potrąceniu od zgłoszenia wierzytelności w terminie określonym w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości, dlatego nawet w razie spóźnionego zgłoszenia wierzytelności, wierzyciel może złożyć skuteczne oświadczenie o potrąceniu (wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2002 r., sygn. III CKN 476/00). Nie ma jednocześnie żadnego zakazu, aby oświadczenie o potrąceniu złożone zostało wobec upadłego przed zgłoszeniem wierzytelności. Warunkiem zawieszającym, umożliwiającym skorzystanie z potrącenia jest wówczas zgłoszenie wierzytelności. Skuteczność potrącenia nie jest uzależniona od uznania wierzytelności przez sędziego komisarza (wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2007 r., II CSK 315/06). Niemniej powód wykazał, że złożył upadłemu oświadczenie o potrąceniu (w piśmie z 15 czerwca 2011 r.), które – co wynika z odpowiedzi – dotarło do adresata, a pismem z 3 sierpnia 2011 r. wierzyciel zgłosił wierzytelność sędziemu komisarzowi, ponawiając równocześnie oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności; wierzytelność ta została uznana przez sędziego komisarza i wciągnięta na listę wierzytelności. Pozwany nie ma więc żadnych racjonalnych podstaw do kwestionowania skuteczności dokonanego potrącenia.

Jeśli idzie o zakres umorzenia wzajemnych wierzytelności w następstwie skutecznego oświadczenia o potrąceniu, powód wskazywał na umorzenie wierzytelności głównych, natomiast pozwany twierdził o umorzeniu wierzytelności powoda w całości z częścią należnych mu wierzytelności odsetkowych. Rozbieżności pomiędzy stronami wynikały z odmiennego poglądu w kwestii wymagalności, mającej znaczenie dla wykładni art. 499 kc, zgodnie z którym potrącenie jest następstwem oświadczenia złożonego drugiej stronie, które ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Skutki potrącenia powstają wprawdzie w momencie dojścia do drugiej strony oświadczenia (art. 61 kc), jednakże działają retroaktywnie. W konsekwencji, w wyniku oświadczenia złożonego w dowolnym momencie trwania fazy kompensacyjnej powstaje taki stan prawny, jaki by istniał, gdyby oświadczenie zostało złożone w chwili jej rozpoczęcia. Ustawodawcy chodziło o wyeliminowanie niekorzystnych skutków zwłoki, albowiem potrącenie wywołujące skutki dopiero od chwili złożenia oświadczenia pozbawione byłoby w znacznej mierze swej wartości w obrocie gospodarczym. Błędny jest generalny pogląd pozwanego, że o dacie potrącenia decyduje data wymagalności wierzytelności składającego oświadczenie o potrąceniu. Wystarczające jest bowiem samo istnienie wzajemnych wierzytelności i wymagalność tylko jednej z nich. Z woli ustawodawcy korzyść wynikająca z retroakcji oświadczenia o potrąceniu ujawnia się właśnie w przypadkach jednostronnej możliwości potrącenia i to na rzecz strony pasywnej, której to prawo kształtujące jeszcze nie przysługuje. Analiza umowy nr (...) z 15 września 1997 r. i określenie wzajemnych zobowiązań stron dokonane przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie V ACa 617/10 wyraźnie wskazuje, że 15 grudnia 1998 r. poprzednik prawny powoda złożył skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy, co samo z siebie skutkowało powstaniem wobec wykonawcy wierzytelności z tytułu kary umownej. Innym skutkiem odstąpienia od umowy było powstanie po stronie wykonawcy wymagalnego roszczenia, obejmującego należności z tytułu wykonanych robót i zwrotu kaucji gwarancyjnej, zabezpieczenia i wartości robót wskazanych w fakturze nr (...). A zatem dzień 16 grudnia 1998 r. stanowił datę umożliwiającą dokonanie potrącenia wzajemnych wierzytelności i kwestia wymagalności roszczenia zamawiającego nie ma znaczenia. Tak też przyjął Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie o sygn. akt V ACa 617/10, albowiem uwzględniając zarzut potrącenia uznał, że właśnie z tą datą doszło do umorzenia wzajemnych wierzytelności, nominalnie – w zakresie obu wierzytelności głównych; zasądził na rzecz każdej ze stron te części wzajemnych wierzytelności, które nie zostały objęte oświadczeniem o potrąceniu. Nie stoi to jednak na przeszkodzie późniejszemu ich potrąceniu, dokonanemu już po powstaniu tytułu wykonawczego. Tym samym uwzględnić należało żądanie powoda o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w zakresie przysługującej pozwanemu należności głównej do kwoty 633.588,52 zł wraz z liczonymi od tej sumy pieniężnej odsetkami ustawowymi od 16 grudnia 1998 r. Poprzednikowi powoda w tym bowiem dniu przysługiwało nieskompensowane jeszcze roszczenie o zapłatę tej części kary umownej. A skoro oświadczenie o potrąceniu niweczy także wszelkie skutki zwłoki, zatem pozbawienie wykonalności obejmuje również zasądzone z tego tytułu odsetki ustawowe. Natomiast wierzytelność powoda z tytułu kosztów procesu w kwocie 25.824,51 zł powstała

rzeczywiście dopiero z chwilą ogłoszenia wyroku i dlatego w tej części doszło do jej umorzenia – zgodnie z ogólnymi zasadami zarachowania należności – z odpowiednią częścią należności przysługujących pozwanemu tytułem odsetek ustawowych należnych obok pozostałej części należności głównej.

Sąd Okręgowy przedstawił analizę materiału dowodowego, jakiej dokonał.

Wnioski dowodowe oddalił na podstawie art. 227 kpc, uznając, że były nieistotne dla rozstrzygnięcia, a ich przeprowadzenie skutkowałoby niepotrzebną zwłoką oraz wywołałoby zbędne koszty procesu. Natomiast na podstawie art. 207 § 3 kpc pominął wszystkie te wnioski dowodowe, które złożone zostały po upływie terminu wyznaczonego profesjonalnym pełnomocnikom. Na podstawie art. 302 § 1 kpc, na wniosek powoda, ograniczył dowód z przesłuchania stron wyłącznie do strony pozwanej.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnił wynikiem postępowania, w którym powód wygrał w 40 %, wysokością poniesionych kosztów, wskazując na ich poszczególne składniki, a także treścią art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 w związku z art. 100 kpc i przepisów § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 7 i §10 ust. 1 pkt 3 w związku z § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 7 i § 11 ust. 1 pkt 3 w związku z § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.).

O nieuiszczonych kosztach sądowych, wynikających z obowiązku pokrycia opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód jest ustawowo zwolniony, orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 uksc, stosując odpowiednio zasady wynikające z przytoczonych wyżej przepisów regulujących materię kosztów procesu.

W apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo przez jego uwzględnienie również w tym zakresie oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Uznając, że podniósł wyłącznie zarzuty naruszenia przepisów postępowania, powód zarzucił naruszenie:

- art. 233 kpc w związku z art. 840 § 1 pkt 2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędne przyjęcie, iż w niniejszej sprawie, po powstaniu tytułu wykonawczego nie nastąpiły zdarzenia, wskutek których zobowiązanie powoda nie może być egzekwowane, a w konsekwencji poprzez niepozabawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości,
- art. 328 § 2 kpc przez nieodniesienie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zgłaszanych przez powoda zarzutów, opartych na podstawie z art. 840 § 1 pkt 1 kpc,
- art. 217 w związku z art. 227 kpc poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda,
- art. 840 § 1 pkt 2 kpc poprzez uznanie, iż powód nie wykazał zdarzeń, o których mowa w tym przepisie i w konsekwencji częściowe oddalenia powództwa,
- art. 840 § 1 pkt 1 kpc poprzez jego niezastosowanie w sprawie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne.

Przedmiotem postępowania w sprawie z art. 840 kpc nie jest ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy zakończonej tytułem egzekucyjnym w postaci orzeczenia sądowego, które na podstawie art. 365 § 1 kpc ma moc wiążącą. Powództwo opozycyjne nie służy bowiem zakwestionowaniu zasadności tytułu egzekucyjnego, któremu nadano klauzulę wykonalności, a jedynie pozbawieniu wykonalności tytułu wykonawczego. Przedmiotem sporu w tego rodzaju sprawach jest tylko zagadnienie wykonalności tytułu wykonawczego. Oznacza to możliwość badania zasadności roszczenia stwierdzonego orzeczeniem sądowym wyłącznie na podstawie tych zdarzeń, które nastąpiły po jego wydaniu, a nie przed jego wydaniem. Powód w apelacji wywodzi, że „fakt, iż w momencie wyrokowania przez Sąd Apelacyjny w Katowicach (w sprawie o sygn. V ACa 617/10) jak i w momencie nadawania klauzuli wykonalności stan przejętego przez powoda składnika majątkowego nie uzasadniał odpowiedzialności powoda w żadnym zakresie (ujemna wartość majątku z powodu kosztów likwidacji odpadów) uzasadnia wniosek, iż nadanie klauzuli wykonalności przeciwko powodowi było bezpodstawne i nastąpiło na podstawie faktów/zdarzeń, którym powód przeczy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd zupełnie pominął zgłaszane w tym zakresie twierdzenia i zarzuty powoda, nie odnosząc się w żaden sposób do wskazywanych podstaw roszczenia, opartych o regulację z art. 840 § 1 pkt 1 kpc. Tym samym Sąd I instancji naruszył przepis art. 382 § 2 kpc.” Wyraźnie więc powód kwestionuje zasadność tytułu egzekucyjnego w postaci prawomocnego wyroku SA. Jest to niedopuszczalne w niniejszej sprawie, w której wyłączone jest stosowanie art. 840 § 1 pkt 1 kpc, skoro elementem podstawy faktycznej sporu jest tytuł egzekucyjny w postaci prawomocnego przecież wyroku SA. Powód zarzuca niezastosowanie art. 840 § 1 pkt 1 kpc, a w tym kontekście art. 328 § 2 kpc, zapominając o powadze rzeczy osądzonej (art. 365 § 1 kpc) oraz o tym, że wartość nieodpłatnie przejętego składnika majątkowego nie była zdarzeniem, na którym oparto wydanie klauzuli wykonalności (o tej ostatniej okoliczności mowa jeszcze w dalszej części uzasadnienia). Nie może więc kwestionować istnienia obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, o jakim była mowa. Sąd Okręgowy trafnie więc rozpoznał sprawę na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 kpc.

By ocenić prawidłowość zastosowania art. 840 § 1 pkt 2 kpc, należy w pierwszej kolejności zbadać zasadność tych pozostałych zarzutów apelacji, które kwestionują ustalenia faktyczne, do jakich przepis ten – prawidłowo wykładany – powinien być zastosowany.

Idzie zatem jeszcze, po pierwsze, o oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda w piśmie procesowym z 5 grudnia 2011 r., jakie miały na celu ustalenie wartości majątku przejętego przez Skarb Państwa, co miało doprowadzić do niewyjaśnienia wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, po drugie, o przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów rozumiany przez powoda w sposób sprecyzowany poniżej.

Odnosnie do oddalenia wniosków dowodowych, co miało doprowadzić do niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, z naruszeniem art. 217 w związku z art. 227 kpc, trzeba zwrócić uwagę, że wnioski dowodowe, o jakie chodzi skarżącemu, Sąd Okręgowy oddalił na rozprawie w dniu 7 września 2012 r. (k. 677). Wielokrotnie już w judykaturze wyjaśniano, że zachowanie uprawnienia do powoływania się na uchybienia przepisom postępowania, z wyjątkiem przewidzianym w art. 162 zd. 2 kpc, wymaga – poza dochowaniem terminu zgłoszenia zastrzeżenia – wskazania spostrzeżonego przez stronę uchybienia z wyczerpującym przytoczeniem przepisów postępowania wraz z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu, którego niewpisanie do protokołu skutkuje utratą podnoszonych zarzutów. W art. 162 kpc chodzi przecież o to, by sygnalizować sądowi uchybienia, by mógł je we właściwym czasie usunąć, to zaś wymaga takiego sformułowania zastrzeżenia, jak to wskazano. Tymczasem po oddaleniu wniosków dowodowych pełnomocnik powoda ograniczył się do zasygnalizowania, „iż chciałby zgłosić zastrzeżenie do oddalenia wniosków dowodowych zawartych w jego piśmie z dnia 6 grudnia 2011 roku.” (data nadania listem poleconym przez powoda pisma z 5 grudnia 2011 r. do pełnomocnika pozwanego – k. 475), po czym zastrzeżenia nie zgłosił (k. 677). Powód utracił więc uprawnienie do powoływania się na podniesione dopiero w apelacji uchybienie przepisom postępowania przez oddalenie i w następstwie oddalenia wniosków dowodowych, o którym twierdzi w apelacji.

Jeśli idzie o zarzut naruszenia art. 233 kpc, który powód wiąże z art. 840 § 1 pkt 2 kpc, skarżący w istocie kwestionuje wykładnię pojęcia „zdarzenie”, jakim posługuje się ostatnio powołany przepis. Nie wskazuje przecież dowodów, które miałyby być ocenione sprzecznie z tym, co wynika z art. 233 § 1 kpc, lecz w kontekście pojęcia „zdarzenie” w rozumieniu art. 840 § 1 pkt 2 kpc odwołuje się do okoliczności, które mają wskazywać na ujemną wartość majątku przejętego od (...). Zarzut naruszenia art. 233 kpc jest więc chybiony.

Zagadnienie wyjaśniania wartości przejętych nieodpłatnie przez Skarb Państwa składników majątkowych (...) oraz realizacji przez Skarb Państwa zastrzeżenia zawartego w wyroku SA, które ma podstawę w art. 319 kpc zostało prawidłowo wyjaśnione przez Sąd Okręgowy. Prawo powoływania się na to zastrzeżenie, mające w rozpoznanej sprawie podstawę materialnoprawną w art. 40 § 2 kc, służy w postępowaniu egzekucyjnym, jak to zasadnie wyjaśnił Sąd Okręgowy. Wartość nieodpłatnie przejętego składnika majątkowego nie jest zdarzeniem, na którym oparto klauzulę wykonalności, gdyż tym była wykonalność prawomocnego wyroku SA zasądającego świadczenie (art. 840 § 1 pkt 1 kpc), ani też zdarzeniem, które po powstaniu tytułu egzekucyjnego wyłączałoby możliwość egzekwowania zobowiązania (art. 840 § 1 pkt 2 kpc). Niewykazana w niniejszej sprawie wartość składnika majątkowego przejętego nieodpłatnie przez Skarb Państwa może mieć znaczenie wyłącznie w razie powołania się na zastrzeżenie zawarte w wyroku SA w toku egzekucji i wykazania w niej, że wartość tego składnika ustalona według stanu z chwili przejęcia, a według cen z chwili zapłaty jest tego rodzaju, że egzekucja okaże się bezskuteczna wobec powołania się na zastrzeżone na podstawie art. 319 kpc prawo powoływania się na ograniczenie egzekucji w myśl art. 40 § 2 kc. Nie jest to natomiast kwestia wykonalności tytułu wykonawczego, jak to wyjaśnił Sąd Okręgowy. Ponieważ Sąd Apelacyjny podziela wywody Sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie, odwołuje się do nich, by zbędnym powtarzaniem argumentacji, jaką podziela, nie wydłużać uzasadnienia ponad rzeczywistą potrzebę odniesienia się do zarzutów apelacji.

Apelacja – jako bezzasadna – podlega więc oddaleniu (art. 385 kpc).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do jego wyniku oraz wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 98 § 1 i 3 kpc, a także § 6 pkt 7 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za

czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.).